

# Pionierzy pojechali

## Młodzież łódzka uroczyście żegnała pierwszych kandydatów do pracy w przemyśle węglowym

W dniu wczorajszym salę świetlicy Zarządu Dzielnicy ZMP Łódź-Sródmieście Lewa zapelniała brzoż młodzież ze szkół i zakładów pracy przybyła na uroczystość pożegnania i grupy pionierów do przemysłu węglowego. Na pożegnaniu obecni byli też kandydaci do pracy w przemyśle metalowym.

Jako pierwsza do wyjeżdżających przemówiła wiceprzew. Zarządu Wojewódzkiego ZMP ob. Adamczyk mówiąc m. in. — „Organizacja wysyłając was, wierzy, że nie przyniesiecie jej wstydu. Będziecie pracowali tak dobrze, jak pracowaliśmy dotychczas a nawet lepiej, by wyrósł na takich jak Pszowski, Markiewka i wielu innych, bohaterów współzawodnicstwa pracy w przemyśle węglowym”.

W pewnej chwili na sali rozbrzmiewa sygnał hejnału złotowego gramego na fanfarach, to na uroczystość pożegnania przybywają harcerze woj. łódzkiego.

— W imieniu harcerzy — mówi uczestniczący VI Szkoły w Pabianicach Urszula Miegaj — życze wam owocnej pracy, pracujcie tak byśmy mogli w przyszłości brać z was przykład.

Burzą oklasków witają zebrani ukazanie się na mównicy Severy na Juszcza, mieszkańca gr. Cieszczyń, której młodzież za przykładem młodzieży z Zakładów Męchalczyńskich im. Strzelczyka zwróciła się do ZG ZMP o skierowanie na najbardziej odpowiedzialne oddziały pracy w przemyśle węglowym i metalowym.

— Będziemy się starać — mówi ob. Juszcza, by nie zawieść zaufania jakie w nas pokładacie. Będziemy pracować, bo wiemy, że pracą swą wprowadzamy w czyn słowa ślubowania, złożonego tow. Bierutowi na Zlocie w Warszawie, że wzmocnimy siłę i niepodległość Polski Ludowej.

— Ja, zanim zgłosiłem się do Zarządu Powiatowego, długo się zastanawiałem. Doszedłem jednak do wniosku, że moje miejsce tam, gdzie potrzebuje nas w tej chwili Ojczyzna. Wzywam młodzież woj. łódzkiego, by poszła w nasze ślady. Niech nie zabraknie ani jednego przodownika pracy, który by nie odpowiedział na apel Zarządu Głównego — powiedział Czesław Domagała ze Zduńskiej Woli.

Dziś w godzinach rannych pierwsza grupa ochotników do pracy w przemyśle węglowym opuściła nasze miasto, by od jutra zacząć pracę na nowych stanowiskach. (rz)

Oplata pocztowa uliszczona ryczałtem

CENA 15 Gr.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VIII nr 249 (2565) Łódź, piątek 17 października 1952 r.

## Za 9 dni WYBORY

Nasi kandydaci... Nasi — bo wywodzą się z ludu pracującego, sami są ludźmi pracy. Nasi bo ludowi pracującemu służyli, służyć będą.

Przypatrzmy się im bliżej. 288 spośród kandydatów na posłów i zastępców pochodzi z klasy robotniczej, przy czym 150 to robotnicy, którzy na salę sejmową przybędą wprost od swych warsztatów pracy.

233 kandydatów na posłów i zastępców pochodzi z chłopstwa — przy czym 120 przyjeżdżać będzie na obrady sejmowe wprost ze spółdzielni produkcyjnych, z PGR-ów, z POM-ów, czy ze swych małych lub średniorolnych gospodarstw.

120 wreszcie kandydatów na posłów i zastępców — to przedstawiciele inteligencji pracującej. Jest wśród nich 19 znanych naukowców, 30 wybitnych literatów i publicystów, 20 inżynierów i techników, współbudowniczych naszego rozwijającego się przemysłu, 17 przodu pracy nauczycieli, 8 lekarzy, wyróżniających się swoją społeczną postawą.

Liczba zaś 74 kobiet — samych kandydatek na posłów świadczy znów z kolei o tym, że kobiety biorą coraz czynniejszy udział nie tylko w gospodarstwie i społecznym, ale i politycznym życiu naszego kraju.

Tacy są nasi kandydaci na posłów.

A dawniej, w Polsce rządzonej przez burżuazję i obszarników?

W faszystowskim sejmie 1935 roku naród „reprezentowało” 70 obszarników i kula-ków, 16 właścicieli wielkich fabryk oraz kupców, 53 wyższych urzędników sanacyjnych, 19 rejentów i adwokatów. Nato miast w sejmie tym nie zasiadał ani jeden prawdziwy przedstawiciel klasy robotniczej, czy pracującego chłopstwa.

A jak wyglądał skład osobowy parlamentu w kraju kapitalistycznym, który pretenduje do panowania nad światem — w Stanach Zjednoczonych. Na 435 posłów zasiadających w Izbie Reprezentantów — 230 to radcy prawni wielkich monopolii, 50 — to wlecy przemysłowcy i niemniej zamożni kupecy, 11 — to bankierzy, 23 — to posiadacze wielkich majątków ziemskich.

Wielki kapitał, banki, trusty i koncerny i majątki obszarnicze oto klucz, który otwiera drzwi do Izby Reprezentantów USA, mającej reprezentować amerykański naród. W senacie — to samo.

Toteż ich parlament, sam prowadzony na sznurku wielkiego kapitału, prowadzi swój naród ku nowej wojnie i nowemu kryzysowi gospodarczemu.

Nasz Sejm zaś — prawdziwe przedstawicielstwo narodu, realizując swój program Wyborczy Frontu Narodowego torować będzie drogę lepszemu jutru naszej Ojczyzny.

Dlatego w dniu 26 października, w dniu wyborów, cały naród odda swe głosy na kandydatów ludzi pracy miast i wsi. Na naszych kandydatów.

(Mir-Par).

# Wielka siła idei promieniująca z historycznego Zjazdu partii Lenina - Stalina sementuje jeszcze bardziej nasze szeregi we Froncie Narodowym PRZEMÓWIENIE BOLESŁAWA BIERUTA

wyłoszone w dniu 16 b.m. na lotnisku warszawskim

WARSZAWA. — 16 bm. powrócił do Warszawy przewodniczący KC PZPR Przewodniczący Bolesław Bieruta na czele delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która uczestniczyła w obradach XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Drodzy Przyjaciele i Towarzysze!

Delegacja polska przekazała XIX Zjazdowi Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego gorące i najserdeczniejsze pozdrowienia od polskich mas pracujących, przekazała narodom ZSRR, ich sławnej i bohaterkiej partii i wielkiemu wodzowi, nauczycielowi, przyjacielowi wszystkich narodów, walczących o pokój, wolność i nowe życie — gorące uczucia przyjaźni, wdzięczności, solidarności od narodu polskiego.

— potężne hasło walki o pokój między narodami.

Nie ma na świecie narodu, nie ma człowieka o czystych uczuciach i sumieniu nie tkniętym trucizną imperialistycznego zwyrodnienia, nie ma wśród uczciwych i przodujących ludzi nikogo, kto by nie rozumiał i nie odczuwał olbrzymiej wagi słów towarzysza Stalina, zawartych w jego ostatnim przemówieniu zjazdowym. Słowa te mobilizować będą niezliczone, milionowe masy do jeszcze bardziej wyjątkowej, ofiarnej, nieugiętej walki w potężnych, rosnących szeregach bojowników o pokój między narodami, do nieustraszonej walki z podżegaczami wojennymi, do walki o wolność, demokrację i niepodległość narodów na całym świecie. Słowa Józefa Stalina i obrady wielkiego, historycznego Zjazdu przodującej partii proletariatu międzynarodowego — będą ożywiać, uzbrajać ideologicznie, budzić otuchę i wiarę w słuszność wielkiej, niepokonanej, nieśmiertelnej sprawy wyzwolenia ludu pracującego, wiarę w jej niezawodne zwycięstwo.

Przewodniczącego KC PZPR, powracającego do stolicy na czele delegacji witali na lotnisku warszawskim członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Komitetu Centralnego PZPR, przedstawiciele stronnictw politycznych, liczne delegacje organizacji partyjnych stolicznych zakładów pracy i delegacje młodzieży oraz wielotysięczne rzesze mieszkańców stolicy.

Do wysiadającego z samolotu przewodniczącego KC PZPR zbliżają się dziesiątki delegacji, które wręczają wianki czerwonych i biało-czerwonych kwiatów.

Wśród nieustającej manifestacji zgromadzonych tłumów, przewodniczący KC PZPR wstępuje na trybunę.

Nastaje głęboka cisza, gdy padają pierwsze słowa przemówienia wielkiego wodza i nauczyciela narodu polskiego.

Podczas przemówienia zrywają się wielokrotnie gorące owacje.

Delegacja polska przywołała narodom polskiemu, masom pracującym i partii gorące, serdeczne pozdrowienia XIX Zjazdu, skierowane do wszystkich bratnich narodów, do wszystkich partii, walczących o pokój, o demokrację, o niepodległość i socjalizm. Delegacja polska przywołała ze Zjazdu historyczne słowa towarzysza Stalina, jego gorący i serdeczny apel do bratnich partii, jego wielkie, idące dziś poprzez cały świat, pobudzające ludzką, wszystko co jest w niej najlepsze, przodujące, żywe i szlachetne

Niepodobna w kilku krótkich słowach omówić olbrzymie międzynarodowe znaczenie XIX Zjazdu WKP(b), która odtąd będzie nosiła nazwę Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Zjazd ten stał się wydarzeniem politycznym najwyższej wagi, o skali światowej.

Znaczenie tego Zjazdu i sprawy, które były przedmiotem jego obrad dają się streścić w sposób następujący:

Zjazd dał ocenę walk, prac i wydarzeń za 13-letni, niezwykle doniosły w historii ludzkości okres, jak upłynął od XVIII Zjazdu w 1939 roku. Był to okres wielkiej wojny światowej, okres rozbięcia i zdruzgotania faszystów przez zwycięskie armie narodów radzieckich, okres wyzwolenia i odrodzenia w oparciu o władzę ludu pracującego szeregu narodów — odrodzenia narodu polskiego.

Dla kapitalizmu światowego był to okres nowych potężnych wyrw w jego systemie, okres znacznego pogłębienia i zaostrenia się ogólnego kryzysu systemu kapitalistycznego.

(Dalszy ciąg na str. 2)

„Socjalizm jest utopią” — mówiono kiedyś. Związek Radziecki udowodnił, że socjalizm nie jest utopią, udowodnił, że państwo, rządzone przez lud, może osiągnąć potęgę i rozkwit niebywały. Dlatego istnienie Związku Radzieckiego jest wzmocnieniem międzynarodowego ruchu robotniczego, dlatego wszystko, co się w Związku Radzieckim dzieje, jest czymś bliskim i droгим dla uciskanych i wyzyskiwanych całego świata.

Narody, które po drugiej wojnie światowej obaliły panowanie wyzyskiwaczy, uczą się od Związku Radzieckiego budować socjalizm, a narody, które walczą przeciwko uciskowi społecznemu i narodowemu uczą się od wielkiej partii Związku Radzieckiego walczyć i zwyciężać. Ruch pokoju, ogarniający setki milionów ludzi, bez względu na

(Dalszy ciąg na str. 2)

# PRZEMÓWIĘ STALIN

Na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przemówił Stalin.

Przemówił nie tylko jako wódz ZSRR, jako wódz 200-milionowego narodu radzieckiego. Przemówił jako wódz ludu pracującego, jako wódz ruchu robotniczego i ruchu pokoju całego świata.

Jakie jest źródło głęboko międzynarodowej postawy Związku Radzieckiego? Jakie jest źródło zaufania, miłości i nadziei, które kraj pierwszej w świecie zwycięskiej rewolucji socjalistycznej od początku swego istnienia budził i budzi w sercach setek milionów ludzi?

„TA WŁAŚCIWOŚĆ WZAJEMNEGO POPARCIA TŁUMACZY SIĘ TYM, ŻE INTERESY NASZEJ PARTII NIE TYLKO NIE SĄ SPRZECZNE, LECZ PRZECIWNIE SĄ ZBIEŻNE Z INTERESAMI MİLIONÓW LUDZI” — powiedział Stalin. Marks i Engels uczyli, że wyzwolenie narodowe jest nieodłączne od wyzwolenia społecznego. Marks i Engels uczyli, że przyczyną wojen jest kapitalizm i jego dążenie

do ekspansji. Lenin i Stalin pogłębili tę naukę i snuli z niej wnioski w praktyce.

Rewolucja Październikowa, wraz z kajdanami wyzysku społecznego, rozbiła kajdany carskiego wzięcia narodów. Pierwsze dekrety władzy rad zwracały wolność narodom ujarzdzonym przez carat, w tej liczbie i Polsce.

Rewolucja Październikowa zwyciężyła pod hasłem zakończenia imperialistycznej wojny. Przez cały czas swego istnienia Związek Radziecki nigdy nie żywił zaborczych czy wojennych zamiarów. Pokojowa postawa wynika z samej istoty ustroju Związku Radzieckiego, jako państwa socjalistycznego, państwa o bezklasowym społeczeństwie.

Gdy jednak faszystowska armia Hitlera napadła na ZSRR, została zdruzgotana. Związek Radziecki uratował nie tylko siebie, ale całą ludzką krew przed groźbą faszystów. Dziś samo istnienie Związku Radzieckiego, sama świadomość jego gospodarczej i moralnej potęgi odstrasza podżegaczy wojennych od realizacji planów wojennych. Na tym przede wszystkim polega znaczenie ZSRR jako decydu-

# Głosując na listę Frontu Narodowego — głosujesz za umocnieniem niepodległości naszej Ojczyzny

## Przyjęcie na Kremlu dla przedstawicieli bratnich partii

MOSKWA. Agencja TASS donosi, że w dniu 15 października Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wydał na Kremlu obiad na cześć przedstawicieli partii komunistycznych i innych bratnich partii, którzy przybyli na XIX Zjazd partyjny.

Na przyjęciu obecni byli wszyscy przedstawiciele bratnich partii. Obecni byli także członkowie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i zastępcy członków KC.

Przyjęcie upłynęło w serdecznej atmosferze.

Podczas przyjęcia odbył się wielki koncert

## Nowa prowokacja rządu Pinay'a

PARYŻ. — Prasa donosi, że prokurator paryskiego sądu wojskowego wystosował do przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego pismo, w którym domaga się pozbawienia netykalności poselskiej Jacques Duclos, Francois Billoux i kilku innych deputowanych komunistycznych.

## Rząd Joszidy aresztuje delegatów na kongres pekiński

LONDYN. Agencja Reutersa donosi z Tokio, że władze japońskie wydały policji nakaz aresztowania siedmiu delegatów japońskich, którzy brali udział w obradach Kongresu Obróbców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku w Pekinie. W mieszkaniach tych delegatów policja japońska dokonała rewizji.



# „Strategia” wrogów Polski

Zaden z przejawów dzisiejszej rzeczywistości polskiej nie jest obszczeniwy tak zajadle przez „Glos Ameryki” i sfere pomniejszych kundli imperia listycznej propagandy, jak fakt jednoci narodu polskiego, fakt, ze spoleczenstwo polskie idzie do wyborow z jedna wspolna lista.

Nie trudno jest domyslisc sie, dlaczego ten wlasnie fakt — jednoci narodu polskiego, ktorej wyrazem jest wspolna lista w wyborach do Sejmu — doprowadza do bialej goraczki brytanow agresywnego imperializmu amerykanskiego.

Przed dwudziestu laty Adolf Hitler pouczal Foerstera, polniejszego gauleitera Gdanską:

„Strategia nasza polega na tym, aby rozlozyc wroga od wewnatrz, smusic go. by rozbil sie wlasny mi rekami”.

„Wlasciwa metoda — pisal Hitler w instrukcji dla dyplomatow III Rzeszy — majaca decydujace znaczenie, polega na tym, aby przecignac na swoja strone w obrzym kraju wybitnych dzialaczy, a nawet grupy i partie...”

„Strategie” Hitlera na terenie Polski realizowal agent wywiadu niemieckiego, Adam Doboszyński, „dzialacz” Stronnictwa Narodowego. Realizowal zreszta nie sam — gorliwie pomagala mu cala „piata kolumna” hitlerowska. — Wystawialy ustroj faszystowski i szczyly przeciwko klasie robotniczej i mniejszosciom narodowym takie pisma, jak „ABC”, „Prosto z Mostu”, „Polityka”, „Dziennik Narodowy”, „Merkuriusz Ordynaryjny”, czy wydawany w Niepokalanowie „Maly Dziennik” albo oenerowska „Falanga”.

W prawicowej PPS odwalali „robotę” na uzytek faszystow tacy „dzialacze”, jak Puzak, Zaremba, Arciszewski i inni. Wśród „zobowiazanych” obszar niczych uwijali sie ze swym niefortunnym w takim srodowisku zadaniem agencji hitlerowskiego Berlina — Cat-Mackiewicz i Wladyslaw Studnicki. Na „szczytach” sanacyjnego Olimpu cicho lecz skutecznie „pracowali” na zgebę Polski Beck, Schaetzel, Kasprzycki i inni. Dwustu oficerow polskiej „dwójki” bralo pieniadze i instrukcje od wywiadu nazistowskiego. Wśród ludowcow Mikołajczyk ciulal sobie „kapital polityczny” pod przyszla dzialalnosc zdrajcy i agenta obcego wywiadu.

Wszyscy ci i im podobni agenci i emisariusze najzacieklejszych wrogow narodu polskiego wystepowali w togach „dzialaczy politycznych”. Rezentowali „polskie” burzozajne partie polityczne, toczyly między soba koczucie „walki”, urzadzaly „wybory”. Wyborca polski nie zawsze zdawal sobie sprawe, ze na ktorakolwiek liste spóśród zachwalanych mu przez tych osobnikow oddawal swój głos — w rezultacie zawsze glosowal na wroga.

Mial sie o tym w pełni przekonac dopiero we wrzesniu 1939 roku.

Klęska i szczyra smierc Adolfa Hitlera niczego nie nauczyly imperialistow amerykanskich. Owineli „Mein Kampf” w gwiazdzisty sztan dar i usiluja opanowac swiat pod haslem „wieku amerykanskiego”. Znow dymia kominy fabryk czolgow, armat, bombowcow, gazow trujacych, w tajnych laboratoriach roja sie miliony zadumionych pchel, much i pajakow. I znowu „piata kolumna” imperializmu, suto oplacana ze 100-milionowego funduszu Trumana, usiluje rozlozyc, zdeprawowac, osiabic wewnetrznie narody, ktore imperializm amerykanski pragnie podbic. „Glosem Ameryki” i innymi brudnymi kanalami dolarowej propagandy zniestawia polskie panstwo ludowe, bryzga blotem i jadem na polski rząd, na

(Dokończenie na str. 5)

## Albo nasz Front Narodowy — albo front zdrady

# Dla Polaka kochającego Ojczyznę tylko jedna jest decyzja

Nie robilem nigdy tajemnicy z faktu, ze jestem pisarzem i publicystą katolickim, choc z drugiej strony nie widze przy czyn ani nie mam prawa do szafowania tym przymiotnikom. Jesli czynię to teraz, to z tej prostej przyczyny, aby podkreslic nie tylko koniecznosc — ale praktycznie istniejacy fakt ızczenia sie ludzi o róznych pogladach na swiat w sprawach bezsprzecznie slusznych, prawdziwych i wspólnych dla wszystkich obywateli, przynaleznych do narodowej spolecznosci, zorganizowanej w Państwo Ludowe.

Tę wspólną sprawę, przy której musimy ginąc rozróznlanie zamków „my i oni”, są cele Frontu Narodowego: pokój wewnatrzny i zewnetrzny, rozwój potencjalu gospodarczego ojczyzny, zagospodarowanie i obrona Ziemi Zachodnich, braterskie wspólyżycie z sąsiadami, upowszechnienie i rozwój oświaty, kultury i sztuki.

Pytanie brzmi: DLACZEGO GLOSUJE NA LISTE FRONTU NARODOWEGO? Niezdrowy politycznie dowcip glosi, ze dlatego, iż nie ma innej listy, więc nie ma wyboru. W tej „dowcipnej” odpowiedzi, poza rzekomym dowcipem i politycznym samo-określeniem się wesołka — nie ma prawdy. Bo istnieje inna lista i inny front, który nazywa się: mord polityczny, sabotaż, podziemie, nawracanie do epoki kapitalizmu, ktorego jedyną „cnota społeczną” jest dra piezny egolizm jednostek. Istnieje inny front, ktoremu na imię: wojna, imperializm, faszyzm, nawrót do epoki krematoriów.

Istnieje zatem możnosc wyboru i przy tak zestawionej alternatywie, dla Polaka, kochajacego swą ojczyznę, swój naród —

## Wykonali roczny plan produkcji

Z okazji ogłoszenia Programu Wyborczego Frontu Narodowego, robotnicy przedzialni odpadkowej Ozorkowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego podjęli zobowiazanie wykonania planu rocznego do dn. 30 listopada br.

Jak nas informują — już w dniu 14 października o godz. 13 robotnicy przedzialni odpadkowej Ozorkowskich ZPB zameldowali o przedterminowym wykonaniu zadań trzeciego roku Planu 6-letniego.

## Mają powód do radości i dumy



Ci dwaj mają sluszny powód do dumy i radości. Mechanicy Pokarski i Micharek, jako jedni z pierwszych w Zakł. Mechanicznych im. Strzelczyka wykonali swe zobowiazania dla poparcia Programu Wyborczego Frontu

Nie trudna jest decyzja w wyborze. Pisalem w swoim czasie w jednym z artykulow: „Jestem Polakiem i katolikiem. Obo wiążuje mnie z tego tytułu podwójna służba i odpowiedzialność: w zakresie interesów narodu i w zakresie dobra kościoła. Za najtragiczniejszy konflikt, jaki mógłby zaistniec w sumieniu człowieka wierzacego — uważalbym konflikt, powstały z niemożności pogodzenia tych dwóch służb i odpowiedzialności. Tego rodzaju rozszepcenie sumienia może zaistniec u tych katolików polskich, którzy zdecydowali się na zdradę jednej z dwóch najwyższych wartości: Boga lub Ojczyzny. Na szczescie Bóg nie sika zuje wierzacego weń człowieka na tragiczną koniecznosc wyboru między jedną i drugą wiernością. Rozszerzając i aktualizując tę myśl na zagadnienie Frontu Narodowego mogę dodać, że zasada różnorodności światopoglądowej, zawarta w pojęciu Frontu Narodowego, nie stawia człowieka wierzacego wobec tragicznej alternatywy służby interesom narodu lub wierności postulatowi swej religii.

Najbardziej praktyczna, bo ściśle do aktu wyborow odnosząca

## Zobowiązania z honorem wykonane i... frazesy o zobowiązaniach

Uchwalony na ogólnopolskiej konferencji w Warszawie Program Wyborczy Frontu Narodowego wzbudził w całym spoleczenstwie potężną falę entuzjazmu. Masy pracujace w całym kraju witaly codziennie zbliżajace się wybory nowymi osiągnięciami produkcyjnymi.

Na cześć zbliżajacych się wyborow w jednej tylko branży włókienniczej podjęlo zobowiazania 413.678 osób.

Zapał i ambicja, z jakimi lodzcy wiokniarze przystapili do realizacji podjętych zobowiazan, przyczynily się do powaznego wzrostu wydajności, do podniesienia ilości i jakości produkcji.

W wyniku realizacji zobowiazan:

przedzialnia cienkoprzędna ZPB im. DUBOIS, która w sierpniu wykonala swój plan w 30 proc. — wykonala we wrzesniu 104,5 proc. planu;

przedzialnia srednioprzędna ZPB im. STALINA, która w sierpniu wykonala 91,6 proc. planu — wykonala we wrzesniu 97,5 proc.;

przedzialnia srednioprzędna ZPB im. I DYWIZJI, która wykonala w sierpniu 89,4 proc.

się Deklaracja Episkopatu z dn. 19 wrzesnia br. winna uspokoić niektórych katolików o chorobliwie „subtelnych” sumieniach. Deklaracja Episkopatu brzmi:

Polskie spoleczenstwo katolickie stoi wobec donioslego zadania — wypelnienia obowiazkow plynacych z prawa wyborczego. Episkopat polski stwierdza, że z prawa glosowania plynie moralny obowiazek zlozenia glosow do urn. Wypelniając ten obowiazek katolicy daja wyraz przeświadczeniu:

1. że przyczynią się do umocnienia wewnetrznej zwartosci narodu i zabezpieczenia po koju, tak niezbednych dla repodległości i dobrobytu ojczyzny;

2. że naczelné potrzeby narodu wymagaja wspólnej pracy wszystkich jego czlonkow nad odbudowa kraju i obrona praw Polski do Ziemi Zachodnich;

3. że w pracy nowego Sejmu beda przestrzegane zasady porozumienia episkopatu z rządem.

Konsolidacja narodu w obliczu czekajacych go zadan, zarówno na terenie wewnetrznym jak i międzynarodowym jest dazeniem calego spoleczenstwa polskiego.

JÓZEF KONONOWICZ  
wiceprzewodniczący Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego

# Łódzka kronika wyborcza



Nie może być wyborcy, który by pozostal nieświadomy swego patriotycznego obowiazku glosowania na liste Frontu Narodowego. Takie zadanie postawili sobie lodzcy agitatorzy Frontu Narodowego. Zadanie to realizuja, wykorzystujac wszelkie mozliwe formy docierania do wyborcow.

Agitatorzy: — Duczyński Edmund i Romuald Kamiński postanowili rozprowadzić jak najwiecej literatury wyborczej wśród mieszkancow. Wlasnie pobieraja ją od kierownika pracy masowo politycznej Obwodowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego.



Inny rodzaj dotarcia do wyborcow zorganizowali agitatorzy Frontu Narodowego w domu przy ul. Sienkiewicza 39. Postanowili oni przeprowadzić zebranie sąsiedzkie.

Ob. Kazimierz Kraszuba patrzy na tabliczkę „Rutowicz Zygfryd”. Tak, to tu...



Gospodarz mieszkania serdecznie zaprasza do srodka.  
— Proszę do pokoju, proszę...



Chwilę później agitator Garlicki wyjaśnia kilkunastu mieszkancom domu problemy Programu Wyborczego. W gronie sąsiedzki z ozywieniem omawia się wytyczne Programu, który jest przeciwieństwem ich wszystkich — wszystkim wskazuje drogę i perspektywę pięknego jutra.

(mb.)

## Spółeczeństwo karze awanturników i pijaków

Komplety orzekające przy Prezydium DRN-ów surowo karzą aspołeczne jednostki, które będąc w stanie nietrzeźwym zakłócają spokój w miejscach publicznych. Ostatnio komplet orzekający przy Prez. DRN — Póinoc, za wywołanie awantury w stanie nietrzeźwym, skazał na 2 miesiące pracy poprawczej Czesława Raczkowskiego i Bronisława Lewandowskiego. Na 6 tygodni pracy poprawczej skierowani zostali również za wywołanie awantury i używanie ordynarnych wyzwisk: Eugeniusz Łuczyczek i Wacław Kacerka.

## Każdy wagon PKP powinien być wykorzystany w 100 proc. Dlaczego nie wszystkie przedsiębiorstwa pamiętają o tym

Przewozy jesiennie ziemniaków, zboża i buraków cukrowych trwają. PKP ze swej

### Korespondenci i czytelnicy PISZA

**BRAWO STUDENCI I ROKU**  
Na Festiwalu Zespołów Artystycznych I roku Uniwersytetu Łódzkiego i Uniwersyteckiego Studium Przygotowawczego pierwszą nagrodę zbiorową otrzymała grupa Wydziału Matematyczno-Fizyczno-Chemicznego. Jury przyznało ponadto szereg cennych nagród książkowych poszczególnym studentom i zespołom.

Studenci I roku filologii polskiej zachęcani sukcesami swych kolegów, wszyscy bez wyjątku zapisali się do 3 nowo powstałych sekcji — chóralnej, tanecznej i dramatycznej.

T. G.

### WALCZYMY Z BIKINIARSTWEM

Młodzież Państwowego Technikum Włókienniczego na walnym zebraniu ZMP-owców, w którym wzięli również udział członkowie i przewodniczący rady pedagogicznej, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej oraz kierownik internatu, wypowiedziała zdecydowaną walkę bikiniarstwu i chuligaństwu. Wygłoszony przez przewodniczącego kółka ZMP referat oraz przemówienie dyrektora szkoły zapoczątkowały cykl pogadanki na temat moralności socjalistycznej, które nadawane będą przez radiowęzeł szkolny.

Koresp. Z. Zakiewicz

# Wędrowka po dwóch światach

## Z łódzkich wystaw przedwyborczych

Czy wiecie, że tramwaje łódzkie przejeżdżają codziennie 70.881 km — odległość równą nieomal dwukrotnej długości równika?

Czy wiecie, że długość linii tramwajowych w 1938 r. wynosiła 91.000 metrów, a obecnie MKZ dysponuje liniami długości — 127.000 metrów, w roku zaś 1955 sieć tramwajowa będzie dwukrotnie większa niż przed wojną?

Czy wiecie, że w roku 1955 Łódź będzie miała kilkanaście parków, obejmujących teren półtora raza większy niż obszar Zgierza.

Jeśli nie znacie tych i szeregu innych danych winniście jak najprędzej zwiedzić wystawę „Łódź wczoraj, dziś, jutro” zorganizowaną w parku Sienkiewicza. Kilkaset różnych planów i fotomontażów pomoże wam w poznaniu najważniejszych wiadomości o rozwoju i perspektywach Łodzi.

„Oto plansze mówiące o likwidacji analfabetyzmu. Przed wojną było w Łodzi 84.000 analfabetów. Po wojnie zostali oni przeszkoleni na 721 kursach. Analfabetyzm, jako zjawisko masowe, został zlikwidowany.

Kilka kroków dalej umieszczone są na wystawie montażowe ilustrujące zdobycie kobiet w Polsce Ludowej.

„Wczoraj, Zofia Walczak pracowała 30 lat w fabryce. Po 30 latach została wyrzucona na bruk.

Dziś. Dwa lata temu Zofia Kotkowska była prządką — obecnie jest dyrektorem ZPB im. H. Słowackiej.

Jutro. Kobiet na kierowniczych stanowiskach i w nowych zawodach będzie coraz więcej, gdyż na samych tylko wyższych uczelniach 30 proc. studiujących stanowią kobiety.

Opuszczając wystawę „Łódź wczoraj, dziś, jutro” nieodparcie nasuwa się myśl: — Dzięki



Młodzież zwiedza wystawę

codziennej, ofiarnej pracy patriotów Frontu Narodowego w Łodzi, jak w całej naszej ojczyźnie, powstają zrebry nowego jutra — lepszego od przekleśnego „wczoraj”.

Pełen radosnego „dziś” i wspaniałych perspektyw „jutra” jest otaczający nas świat — pokojowego budownictwa. Jest jednakże inny jeszcze świat — wojny, nędzy i wyzysku...

Jesteśmy na drugiej z łódzkich wystaw przedwyborczych pt. „Oto Ameryka”.

Zupełnie inne wrażenie. Zaraz na początku wystawy na jednej z plansz opasła, pełna zadowolenia twarz miliardera Morgana. Podpis uzasadnia jego zadowolenie i dyktatorski wzrok. Morgan posiada majątek wartości — 61 miliardów dolarów. Skąd powstało takie na-



Fragment wystawy

gromadzenie bogactw w jednych rękach? Kilkanaście plansz daje odpowiedź na to pytanie. Powstało ono z długoletnich grabieży Indian i Murzynów, robotników oraz ludności obcych krajów.

A oto dalsze plansze, mówiące o warunkach bytowych ludności USA. Informują one o terrorze i nędzy, kryjącej się tuż obok pałaców fabrykantów...

„Cztery miliony dzieci pozabawionych jest możliwości nauki, tylko 10 proc. ludności czyta książki — taki jest poziom oświaty w USA. Nie dziwnego, gdy rząd Trumana, jak informuje jedna z plansz, przeznaczą na oświatę, opiekę społeczną i opiekę zdrowotną tylko 12 proc. budżetu państwowego, resztę zaś na brojenia.

Dobrze się stało, że Łódzki Komitet Wyborczy Frontu Narodowego udostępnił mieszkańcom Łodzi zapoznanie się raz jeszcze z całą zginiłąją stroją kapitalistycznego. Dzięki temu tym wyraźniej zdajemy sobie sprawę z naszego obowiązku głosowania za Programem Frontu Narodowego, który zabezpieczy nas przed nawrotem do podobnych warunków życiowych, w jakich znajduje się ludność USA i krajów od nich zależnych.

Albe.

## Serię interesujących odczytów organizuje TWP w Miejskim Ośrodku Propagandy Sztuki

Ilustrowane przezrociami i filmami odczyty TWP zdobyły już sobie okazałą liczbę stałych słuchaczy, którzy starają się nie opuścić żadnego wykładu, aby systematycznie pogłębiać swą wiedzę. Jednak dużo jest jeszcze takich osób, które nie chodzą na odczyty. Związki zawodowe i rady zakładowe, obowiązane do organizowania odczytów czynią niewiele, aby zachęcić członków i pracowników do uczęszczania na nie.

Szczególnie mało aktywności wykazuje rada zakładowa w Zakładach im. Strzeleckich, która nie zdobyła się na zorganizowanie ani jednego odczytu w ciągu roku bieżącego. Podobnie jest i w Zakładach im. Marchlewskiego. Za to w Zakładach im. Tadeusza Ajzmana i Łódzkich Zakładach Przemysłu Pończosznego odczyty odbywają się dość regularnie i cieszą się znaczną frekwencją.

Obecnie TWP przystąpiło do zorganizowania serii odczytów w Miejskim Ośrodku Propagandy Sztuki, mieszczącym się w Parku im. Sienkiewicza. Odczyty te będą wygłaszane przez najlepszych i najpopularniejszych prelegentów TWP, a więc przez: — G. Timofiejewa, W. Rymkiewicza i J. Tuwima. Ponieważ będą one bardzo interesujące i połączone z wystawą „Łódź wczoraj, dziś, jutro” związki zawodowe i ZMP powinny postarać się o jak najszersze spopularyzowanie ich.

Białe bilety na godz. 16

Różowe na godz. 19.30

Dziś spotykamy się z zespołem

# „Marowskie”

na wieczorze zorganizowanym przez Łódzki Komitet Wyborczy Frontu Narodowego i Redakcję „Dziennika Łódzkiego”

Zamieszczając nasz dzisiejszy kalendarzyk imprezowy, prosimy wstępnie o utrzymanie porządku tak przy wejściu jak i wyjściu z hali „Wimy”. Będziemy o samej publiczności zależy to, czy wyniesie z tego wieczoru miłe wrażenia.

Bilety są jednakowe na wszystkie miejsca tak siedzące jak i stojące, miejsca siedzące nie są numerowane.

Należy tak zajmować miejsca, by nie utrudniać wejścia widzom, którzy przyjdą później, a przede wszystkim bezwzględnie przestrzegać zaleceń służby porządkowej.

Bilety nie wykorzystane na godz. 16 tracą swą ważność. Program rozpocznie się punktualnie o godz. 16.00 i 19.30.

Z tą chwilą wejścia będą zamknięte.

Publiczność będzie wchodzić wejściami od białka. Bramy od ulicy Armii Czerwonej będą zamknięte, gdyż z tej strony wybudowana została scena.

Do łóż są ważne tylko te bilety, na których napisane jest „Łoża”.

Po każdym przedstawieniu pod halą „Wimy” zajada specjalne dodatkowe tramwaje, które zabiorą wszystkich widzów.

Liczymy na to, że i tym razem nasi czytelnicy nie zawiodą nas i swoim zdyscyplinowanym zachowaniem dopomogą do sprawnego przebiegu imprezy.

## W ciągu jednej niedzieli

# pracownicy umysłowi MPI przyłączyli do sieci wodociągowej dom przy ul. Dygasińskiego 11

Zobowiązanie przedwyborcze pracowników umysłowych Miejskiego Przedsiębiorstwa Instalacyjnego brzmiało: Podłączymy do sieci wodociągowej posesję przy ul. Dygasińskiego 11.

W niedzielę, dn. 12 października na posesji przy ul. Dygasińskiego 11 od samego rana do pracy stanęli inżynierowie, technicy, majstrowie oraz pracownicy administracji MPI z dyrekcją na czele. Robota postępowała szybko naprzód. Brygadzią był przodownik pracy Jan

Bończak, który każdemu przydzielił odpowiednie zajęcie. Przy gwintowaniu rur wyróżnili się: Tubalcik i Waszak, młodzi technicy. Na wyróżnienie zasłużył również Jan Biernacki, Sławiaś, Szczerbak, Legnica, Gogołkiewicz i wielu innych. O tym zresztą, że wszyscy pracowali bez zarzutu świadczy fakt, że o godz. 15 instalacja była już ukończona. Nie zdążono wykonać tylko próby, co zobowiązał się uczynić ob. Osyżek, produkujący monter, który bezinteresownie wziął również udział w czynnie przedwyborczym pracowników umysłowych. Wartość roboty wykonanej w ciągu jednego dnia wynosi około 6 tys. zł.

Jedynym zgrzytem w tym pięknym czynie było nieodpowiednie zachowanie się jednego z mieszkańców domu przy ul. Dygasińskiego 11, który chciał częstować pracujących wódką.

— Oczywiście daliśmy mu odprawę jak przystoi na agitatorów Zakładowego Komitetu Frontu Narodowego — mówi ob. Mrozowski. Takie fakty nasz cały personel inżynieryjno-techniczny i administracyjny tępi z całą bezwzględnością. Wstydzicie się, mieszkańcy domu przy ul. Dygasińskiego 11 i wszyscy inni łodzianie podchodzący w ten sposób do pracowników MPI.

## Reflektorem po ŁODZI

CUCHNĄCE JEZIORO

tworzy się co dzień przy posesji nr 7 i 24 na ul. Nowej. Mieszkańcy tych domów wylewają pomyje i najrozmaitsze nieczystości wprost na ulicę i stąd te „jeziora”. Przez ulicę trzeba chodzić zryganiem, aby ominąć płynne przeszkody i zatykać nos, aby nie czuć „perfum”. Ulicę Nową gorąco polecają stacji sanitarno-epidemiologicznej

okoliczni mieszkańcy.

P. S. Przydałoby się również zainteresowanie Miejskiego Przedsiębiorstwa Drogowego, gdyż część ulicy od ul. Nawrot do Przejazd nie ma chodnika, a jezdnia — to góry i doły.

PIĄTEK  
**17**  
PAŹDZIERNIK  
ZIS  
Małgorzaty  
(UFR):  
Łukasza

WAŻNE TELEFONY  
Pogot. Ratunkowe 254-44  
Straż Pożarna 8  
Kom. Miejska MO 253-80  
Miejski Ośr. Infor. 159-15

### DYZURY APTEK

A S nr 13 (Obr. Stalingradu 15) A S nr 43 (Pabianicka 8) A S nr 37 (Narutowicza 42) A S nr 19 (Generała Stalina 50) A S nr 17 (Wróblewskiego 54) A S nr 26 (Kopernika 26) A S nr 50 (Piotrkowska 67) A S nr 33 (Płac Kościelny 8) A S nr 41 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie.

### DYZUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY

Dziś dyżuruje cała doba szpital im. M. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15

### TEATR

NOWY (Więckowskiego 15), nieczynny.

## CO? GDZIE? KIEDY?

POWSZECHNY (Odr. Stalingradu 21) g. 19 „Zwykła sprawa”.  
IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) g. 19 „Rewizja”.  
ZYDOWSKI (Więckowskiego 15) g. 19.30 „Monserat”.  
MAŁY (Traugotta 1) g. 19.15 „Domek trzech dziewcząt”.  
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Słomkowy kapeluszek”.  
ARLEKIN (Piotrkowska 152) g. 17 „Dziewięć gró”.

## KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30 — VII Koncert Symfoniczny. W progr. Szelegowski, Chopin, Karłowicz.

## KINA

BALTYK (Narutowicza 20) „Express Moskwa” — Ocean Spokojny” g. 18.30, 19.30, 20.30, dozw. od lat 12. Seans bezpl. — program skład. g. 15.30  
GDYNIA (Przejazd nr 2) Program nauk-ów nr 47-52, PKF nr 43-52 — „Dzień orla Bielika”, „Czernik”, „Bieg na przelaj”, „W lasach północy”, g. 17, 18, 19, „Renegat” 20. Progr. dla najmłodszych: „Szara szynka”, „Gdy zapalała się cholera”, „Odwagażny za-

ja”, g. 16. Seans bezpl. program skład. g. 15.  
MŁODA GWARDIA (dla młodzieży — Zielona 2) „Zakazane piosenki”, g. 16, 18, 20, dozw. od lat 12. Seans bezplatny — program skład. g. 15.  
MUZA (Pabianicka 173) „Daleko od Moskwy” g. 18, 20, dozw. od lat 12. Seans bezpl. — program skład. g. 17.  
PIONIER (Franciszkańska 31) (dawn. Bajka) „W kraju socjalizmu” g. 17, 19, dozw. od lat 7.  
Seans bezpl. — program składany g. 15.30  
POLONIA (Piotrkowska 87) „Cywil na stadionie” g. 17, 18, 21, dozw. od lat 7. Seans bezpl. — program skład. g. 15.30.  
PRĄDKI WIOSNY (Zeromskiego 74) „Miasto nieujarzmione”, g. 17.45, 20, dozwolone od lat 7. Seans bezpl. — program skład. g. 17.  
REKORD (Rzgowska 2) „Czarci żelaz” g. 18, 20, dozw. od lat 10. Seans bezpl. — program skład. g. 17.  
ROMA (Rzgowska 84) „Pod niebem Syberii” g. 18, 20, dozwolone od lat 18. Seans bezpl. — program skład. g. 17.  
MAJA (dawn. Robotnik) (Kilińskiego 173) „Dzieci ulicy”, dod. „Nad granicą Pokoju” g. 17, 19.30, dozw. od lat 14. Seans bezpl. program skład. g. 15.  
SOJUSZ (Nowe Żłotno) „Armiak”, dodatek — „Nad granicą Pokoju”, g. 18.30, dozw. od lat 12. Seans bezpl. — program skład. g. 20.30.  
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Ditta”, g. 18, 20, dozw. od lat 18. — Seans bezpl. — program skład. g. 15.  
SWIT (Bałucki Rynek 1) „Wyścig pokoju” dod. „Go Home”, g. 18, 20, dozw. od lat 7. — Seans bezpl. — program skład. g. 17.  
TATRY (Sienkiewicza 40) „Rzym miasto otwarte” g. 15.45, 18.15, 20.15, dozw. od lat 18. Seans bezpl. program skład. g. 17.30.  
WISLA (Przejazd nr 3) „Potępieńcy”, g. 15.30, 18.15, 20.30, dozw. od lat 15. Seans bezpl. — program, skład. g. 17.45.  
WŁÓKNIAZ (Próchnicka 16) „Aleksander Newski”, g. 16.15, 18.30, 20.45, dozw. od lat 12. Seans bezpl. — program skład. g. 15.45.  
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Cywil na stadionie”, g. 18, 18, 20, dozw. od lat 7. — Seans bezpl. — program skład. g. 15.  
ZACHĘTA (Zgierska 26) „Wilhelm Tell”, dod. „Ludy kolonialne powstają”, g. 16, 18, 20, dozw. od lat 14. Seans bezpl. — program skład. g. 15.

# Zadania Frontu Narodowego

Wydana ostatnio broszura pt. „Zadania Frontu Narodowego na tle sytuacji międzynarodowej“ spełnia bardzo ważne zadanie w okresie przedwyborczym. Stanowi ona popularny i zwięzły wykład, obejmujący zespół zagadnień światowych, wyjaśnia i udostępnia szerokim masom perspektywy polityki obozu pokoju, do którego należy Polska. Przez umiejętne podkreślenie najważniejszych faktów i odpowiednią argumentację, autor umożliwia czytnikowi słuszną ocenę rzeczywistego układu sił między obozem imperializmu i wojny a obozem postępu i pokoju. Wyjaśnia on, w jaki sposób socjalizm potrafi wykażać swą wyższość nad kapitalizmem, ukazuje osiągnięcia Związku Radzieckiego, perspektywy Planu 5-letniego. Jednocześnie podkreśla autor niebezpieczeństwo wojny, przy gotowości przez bandę państwowych monopolistów posuwających się do wszelkich zbrodni, prowadzących ich do zagłady.

Autor broszury wskazuje również na wzrastające sprężyność świata kapitalistycznego, kryzys partii zdrady i brudne machinacje, zważające na terenie międzynarodowym przez kraje socjalizmu. Broszura „Zadania Frontu Narodowego na tle sytuacji międzynarodowej“ jest napisana jasno i przejrzyście.

# Poza nawiasem



Zły humor nie opuszcza ostatnio Dyonizego Kloc-Krecickiego. Do niezadowolenia ma przesiąść coraz więcej powodów. Właśnie wrócił z Zakopanego. Pobyt w tej „skąd inąd uroczej miejscowości“ wyprowadził go z równowagi. Tyle tam pospółstwa, teraz. Nie to co dawniej, kiedy sama elita jeździła. Także coś, robotnik w górach. Zima to on! Nawet na nartach jeździ. A po co robotnikowi narty? Przed wojną tego nie widział i dobrze było. Demoralizacja i ty e.

Oczywiście on, Dyonizy Kloc-Krecicki nie zadawał się z tym pospółstwem ale sam fakt, że przy sąsiednim stołku w kawiarni na Kasprzym Wierchu sędzi jakis meczyna w stroju górnika — jest dostatecznie denerwujący.



W ogóle ciężkie czasy. Zeby np. jego syn Waldemar Kloc-Krecicki miał trudności przy wstępie na wyższą uczelnię. Wprawdzie Waldzio zaciął do nauki i nie wykazuje, choć także nie, ale pan Dyonizy bardzo by chciał, żeby jego syn studiował. Rozebrałby się chłopak trochę, on się tak nudzi. Może wówczas otrzymałby jakieś odpowiednie stanowisko. Bo chociaż dziś ci dyrektorzy, to przezwyczajnie z robotnikami, ale zawsze co dyrektor, to dyrektor.

Tylko, że dziś pierwszeństwo do studiów mają robotnicy i chłopci. Trzeba będzie poszukać jakiejś protekcji, żeby Waldzio przyszedł.

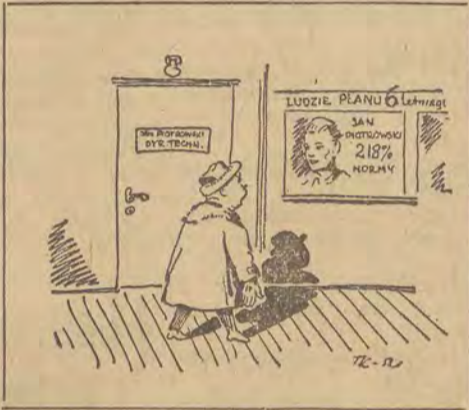


Ciężkie były myśli Dyonizego Kloc-Krecickiego. Aby je trochę rozproszyć postanowił pójść do teatru. Ale i tam spotkało go rozczarowanie. Spektakl był już wyprzedany. Przedstawienie wykupił pracownicy jednego z zakładów przemysłowych. Przed gmachem teatru było rojno i gwaro.

— Dawniej robotnicy nie potrzebowali chodzić do teatru — pomyślał i ciężko westchnął, wspominając te czasy, gdy teatralne łóżka były tylko dla takich jak on zazerwowane.

Tak więc wyprawa do teatru nie udala się, a myśli pana Dyonizego były coraz czarniejsze.

— A może by jakas posada znalazł dla Waldka? Tylko co on będzie umiał robić. Najwyżej może zostać dyrektorem. Pójdę do tej fabryki, gdzie właścicielem był dawniej mój przyjaciel Hexenschuss. Może pracuje u nich ktoś z naszych starych znajomych?



Udał się do fabryki. Idąc korytarzem biura fabrycznego obserwował wykresy, plany i portrety przodowników pracy. Wśród tych ostatnich wyróżniał się portret jakiegoś Jana Piotrowskiego, najlepszego wśród przodowników, wykonującego największy procent normy.

— Dobrze, że Waldzio nie potrzebuje tak ciężko pracować. Dyrektor nie musi przecież tego umieć. Ale skąd ja znam twarz tego Piotrowskiego. I nazwę jego... Tak, to będzie syn Zygmunta Piotrowskiego, z mojej fabryki. Wyrzuciłem go za buntowanie robotników.

Tak rozmyślając Dyonizy Kloc-Krecicki doszedł wreszcie do drzwi, na których napisane było „Dyrektor”. A nieco niżej: Jan Piotrowski.

# „Strategia“ wrogów Polski

(Dokończenie ze str. 3)

polskich robotników, polskich chłopów, na przodowników pracy, na naszych uczonych, pisarzy, działaczy społecznych i kulturalnych. — Bzdurna plotką wrogów Polski usiłuje posiać nieufność, skłócić społeczeństwo polskie, podważyć jedność narodową. Imperializm amerykański na śladzie „strategii“ Hitlera.

Ala czasy zmieniły się gruntownie. Poprzez morze krwi i łez, poprzez góry trupów i zgłiszczą swych domostw, poprzez walkę i trud, podobnie jak inne narody wyzwolone przez Związek Radziecki, naród polski zdobył wolność i niepodległość.

Zaznawszy zaś smaku prawdziwej wolności, naród polski, złączony z potężnym obozem postępu i pokoju, nigdy nie pozwoli sobie jej odebrać.

miemy, że braki, które nas trapią, że trudności, które przełamywać musimy — usunąć możemy tylko w jeden sposób; właśnie jednością działania, zestrzeżeniem wszystkich wysiłków w jeden cel, któremu na imię — Polska Rzeczpospolita Ludowa, Polska dobrobytu i szczęścia całego narodu.

Wrogowie wiedzą o tym również. I dlatego tak zaciekle atakują naszą jedność. — Ale ich nienawistne wrzaski i podstępne szeptki rozbijają się o granitowy mur zjednoczonego narodu polskiego.

Wincenty Jary.

## Instytucje wyjaśniają

**URUCHOMIĄ KSIĘGARNIE**

Przed kilku tygodniami drukowaliśmy próbę mieszkańców ul. Przędzalnianej o uruchomienie księgarni w lokalu przy ul. Przędzalnianej 82. „Dom Książki“ wyjaśnia, że wskazany lokal przydzielony został dyrekcji MHD. Dyrekcja „Domu Książki“ czyni jednak starania o lokal, by uruchomić w tej dzielnicy — księgarnię.

**JESZCZE O PLAKACIE**

W odpowiedzi na notatkę „A w Łodzi nie“ — w której pisaliśmy o wiszącym na peronie Dworca Fabrycznego plakacie z adresami punktów skupu złomu w Częstochowie i Zawierciu — Rejonowa Zbiornica Złomu komunikuje, że plakat ten mogący wprowadzić ludzi w błąd został usunięty. Szkoda tylko, że Rejonowa Zbiornica Złomu na miejsce nieaktualnego dotychczas ogłoszenia nie wywiesiła adresów punktu skupu w Łodzi.

**ZWOŁANO ODPRAWĘ**

W związku z naszą notatką „Czarne plamy na węglu“ Wydz. Handlu Prez. RN powiadomiła, że zwołano odprawę kierowników Dzielnicy Bur Opakowych, na której poczone ich o właściwym podejściu do konsumenta.

M. S.

\*) „Zadania Frontu Narodowego na tle sytuacji międzynarodowej“ Warszawa, 1952 r.

## Pracownicy poszukiwani

Pałacza z dyplomem i tkaczy ręcznych zatrudnił natychmiast Spółdzielnia Pracy „Osnowa“ Jaracza 40. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny. 2717-K

Wysokokwalifikowanych monterów-hydraulików zatrudnił natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Instalacyjne w Łodzi ul. Piotrkowska 17. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Dla zamiejscowych zapewnione mieszkanie w hotelu robotniczym. Pracownicy korzystają ze stołówki (obiady) Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr przy ul. Piotrkowskiej 17. 2686-K

## Ogłoszenia drobne

**LEKARZE**

Dr REICHER specjalista wenerologiczne, skórne, płciowe (zaburzenia) Piotrkowska 14, czwarto - sobotnia. (11016-G)

Dr LASZEWSKI choroby skórne wenerologiczne 730-830 17-1930 Wiewiórkowskiego 28. (12517-G)

Dr PIWICKI wenerologiczne, płciowe 3-7 ul. Piotrkowska 35. (12480-G)

Dr CZYŻYKOWSKI specjalista akuszeria chorób kobiece nieplodność przyjmuję 4-6 Piotrkowska 33.

Dr KUDREWICZ specjalista wenerologiczne, skórne 8-930 3-5 Piotrkowska nr 106. (13170-G)

Dr BIBERGAL specjalista skórne wenerologiczne 4-8 Piotrkowska 134.

Dr MARKIEWICZ specjalista skórne wenerologiczne 10477-G

Dr CZYŻYKOWSKI choroby serca reumatyczne 4-6, Gdańska 65a.

Dr ZAURMAN specjalista skórne wenerologiczne 8-930 4-6 Narutowicza 2.

**KUPNO-SPRZEDAŻ**

ŁÓŻKA polowe, siatki do łóżek, materace posłada na składzie Zakład Tapicerski Narutowicza 22.

**MOTOCYKLE** — Charley 750 z kołem Ardie 250 okazują się sprzedam. Juliana 8 (Julianów).

**SILNIK** elektryczny 41 P. S — 120 — 220 V, pierścień nowy, 680 obr. sprzedam lub zamienię na mniejszy 300 V „Elektryk“ Warszawa W. Chmielna 10.

**GALWANICZNE** dynamo od 300 do 1000 Amp. kupi pilnie „Elektryk“ Warszawa, Chmielna 10.

**KUPIĘ** zużyte błony rentgenowskie i fotograficzne nie mniejsze jak 9x12 w każdej ilości Pachonicki Zdzisław, Chorzów, Sobieskiego 17. (2713-K)

**FORTEPIAN** „Biüthner“ pierwszorzędnym sprzedam Poznań, Jackowskiego 29, m. 7, Duleba. (2714-K)

**SPRZEDAM** dom w Kalliszu, przy ul. Stalina. Oferta listowna Biuro Ogłoszeń Katowice, Mickiewicza 9 pod „Kallisz“.

**UŻYwane** błony celulozowe — staniol srebrny kupuje, Bydgoszcz Wncentego Pola 4, Chmielowski. (2716-K)

**KABRIOLIMUZYNE** Hansa 1,5 litr, sprzedam, Pabianice, Skargi 67.

**LAMPKI** NAGROBKOWE świeczki, świece zwykłe, chorągiewki żalobne. — Sprzedaj, sklep Wiewiórkowskiego 1. (13789-G)

**WYTWÓRNIA** Chemiczna Łódź, J. Dąbrowskiego 53 tel 178-78 poleca świece nagrobkowe (pućka blaszane) tuzin 21,62, na-

stepnie świece choinkowe kręcone. (13802-G)

**KUPIĘ** wannę do łazienki, stan dobry, Dzwonię 130-33. (13653-G)

**SPRZEDAM** połowę domu murowanego o 6-ciu izbach w Tomaszowie Maz. (skanalizowany) wia domosé Łódź ul. Zeromskiego 54, m. 14.

**SPRZEDAM** szmatotówkę Sprawiedliwa 37, Ziółkowski. (13739-G)

**KUPIĘ** lub wypożyczę za opłatą taksometr. Oferty składać do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „Licznik“ (13750-G)

**ZAOFIAROW PRACY**

**OGRODNIK** samotny potrzebny od zaraz, Gdynia, Śląska 92, Szatkowski.

**POMOCNICA** domowa potrzebna (do adwokata) Narutowicza 37, m. 6.

**POTRZEBNA** pomoc domowa, Wólczańska 41, m. 21. (13827-G)

**PRZYJMĘ** ucznia do wspólnego pomieszczenia 22 Lipca 18-7, front.

**LOKALE**

**ZAMIENIĘ** 2 1/2-pokojowe mieszkanie superkomfort w Łodzi Al Kościuszki na podobne w Krakowie Oferty Prasa, Kraków Rynek Główny 46 nr „K 2645“ (2681-K)

**SAMOTNY** inżynier poszukuje pomieszczenia w śródmieściu, Tel 275-40 do godz. 15. (13645-G)

**ZAMIENIĘ** domek jednorodzinny z ogródkiem Gdańsk — Oliwa przy parku na dwa lub pokój z kuchnią w Łodzi, Władności Obr. Stalingradu 79, m. 17 w godz. od 15 do 18.

**SAMOTNY**, pracujący poszukuje pomieszczenia przy rodzinie. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „13650“.

**ZAMIENIĘ** 2 pokoje z kuchnią wszelkim wygodami w śródmieściu na 1 pokój z kuchnią i 1 pokój z wygodami. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Mieszkanie“.

**ZAWIADOMIENIE**

Centrala Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa Oddział w Łodzi ul. Piotrkowska 80 zawiadamia niniejszym Szan. Odbiorców, że sprzedaż drzewek i krzewów owocowych i ozdobnych odbywa się z dniem 15. 10. 1952 w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 256. 13821-G

**MŁODE** małżeństwo poszukuje pomieszczenia — sublokatorskiego. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Medycy“ (13750-G)

**ZAMIENIĘ** domek 2 pokoje z kuchnią na równorzędne lub pokój z kuchnią w okolicy Chojen lub Szosa Pabianicka. Oferty składać Biuro Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96 pod „Willa“ (13729-G)

**ZAMIENIĘ** 2 pokoje kuchnia Gdańsk na pokój kuchnia w Łodzi, Gdańsk — Wrzeszcz, Mickiewicza 36, m. 1. (2709-K)

**ZAMIENIĘ** pokój z kuchnią na takie samo lub jeden większy. Władności Marysin II, Niemcewicz „K 6, m. 4.

**NAUKA I WYCHOW**

**7-MIES.** kurs damskiego nowoczesnego kroju i modelowania IPB, zapisy Sienkiewicza 89. (2690-K)

**NAUKĘ** nowoczesnego kroju, szycia modelowania dla początkujących zaawansowanych rozpoczynamy 4 listopada. Zapisy Nawrot 32

**MASZYNOPISANIA**, stenografii biurowej Kursy Stowarzyszenia Stenografów-Maszynistek Zapisy Kilińskiego 50 Piotrkowska 89. (13281-G)

**ROZNE**

**ODŚWIEŻALNIA**, farbarnia butów zamowowych skórzanych, torb i płaszczy skórzanych Piotrkowska 9 (w podwórzu)

**ZGURY**

**ZGUBIONO** okulary w jasnej oprawie na Piotrkowskiej (przy Zielonej) Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem Dr Laudanski, Wschodnia 61

**ZAGINEŁA** mała suczka czarna-podpalana. Proszę odpowiedzieć za wynagrodzeniem. Miedziana 6-8, m. 6. (13459-G)

**ZGUBIONO** legitym. Politechniki Łódzkiej Ludgard Jaworski Karsznice — stacja osobowa.

**ZGUBIONO** legitym. służbową Centr. Zarz. Przem. Jedwabniczego, Zw. Zaw. Eugeniusz Hryniewicz, Wólczańska 109.

**ZGUBIONO** wejściówkę fabryczną Stanisław Łaszczuk, Kościelna 4-27.

**ZGUBIONO** legitym. Ubezpiecz. Społ. Nazwisko Stanisław Tokarski, Wólczańska 149-49. (13446-G)

**ZGUBIONO** legitym. Zw. Zaw. na nazwisko Donata Matysiak, PKWN 21

**ZGUBIONO** dokumenty wraz z legitym. szkolną — Mekska J., Chmielna 10.

**ZGUBIONO** kartę meldunkową na nazwisko Michałina Orzechowska, Stefana Przybyszewskiego 13 m. 31. (13476-G)

**ZGUBIONO** wejściówkę fabryczną na nazwisko Staruch Mieczysław, Piotrkowska 223. (13475-G)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową, 2 legitym. tramwajowe Antoni Chojnacki Łagiewnicka 168.

**ZGUBIONO** wejściówkę fabryczną na nazwisko Helena Tomaszewska, Kilińskiego 79. (13511-G)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową, legitym. tramwajowe Jan Pnorowski, Rogowska 24. (13509-G)

**ZGUBIONO** legitym. Ubezpiecz. Społ. Nazwisko Józef Hrdina Retkińska 8

**ZGUBIONO** legitym. tramwajowe, wejściówkę fabryczną, Maria Strzelczyk Konstancja, 19 Stycznia 20. (13397-G)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową Regina Meczynska, ul. Felsztynskiego 30

**ZGUBIONO** kartę meldunkową, Prawo jazdy kartę rejestracyjną motocyklową, Rydz Władysław Proletariacka 25-7.

**ZGUBIONO** kartę meldunkową, Nazwisko — Józef Kuczkowski Wólczańska 15 (13458-G)

**PODZIĘKOWANIE**

Dyrektorowi Kliniki Neurologicznej i pp. lekarzom i pielęgniarkom za troskliwą opiekę w chorobie męża mego

**dr JEŻEWSKIEGO**

oraz wszystkim, którzy okazali nam serce i pomoc składamy serdeczne podziękowanie i wyrazi głębokiej wdzięczności

13871-G Zona i córka

**WYDAJE INSTYTUT PRASY CZYTELNIK**

Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00. Red. nacz. 125-64 godz. przyj. 12-13 Sekretarz odpow. 204-75 godz. przyj. 10-12, dział gospodarczy 141-10, dział sportowy 208-85, dział miejski 114-32, dział listów 143-80. Redakcja rekwizytów nie zwraca za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności. Dział ogłoszeń Piotrkowska 96 tel. 111-50 i 114-75. Prenumerata miesięczna 21 4 05, kwartalna 21 12 15, półroczna 21 24 30, przyjmują wszystkie Urzędy Agencje Pocztowe oraz listonosze miejski i wiejski na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego m-cia na okres następnego.

**REDAGUJE KOLEGIUM REDAKCYJNE**

## Wyniki konkursu sportowego

### Łatwiej jest krytykować sędziego niż występując w jego roli — decydować

### Zespół „Mazowsze” wystąpi podczas spotkania sportowców łódzkich z kandydatami na posłów

W zespole „Mazowsze” występuje wielu rodowitych łódzian. Niejeden spośród nich jeszcze nie tak dawno reprezentował barwy swej szkoły na naszych boiskach piłkarskich, bieżni lub ringach, więc ze zrozumiałych względów właśnie ci spośród zespołu „Mazowsze” na każdym kroku chcą przyjść z pomocą kolegom i koleżankom swego miasta.

Oni to pierwsi rzucili projekt, aby zespół ich wziął udział w wielkim przedwyborczym wiecu sportowców łódzkich.

„Mazowsze” wystąpi więc w Łodzi nie tylko w piątek, lecz również w sobotę, dnia 18 bm. Tym razem w ramach spotkania sportowców łódzkich z kandydatami na posłów do Sejmu.

Wczoraj zostały już rozprawdane po zakładach pracy karty wstępu na wiec. Obok kandydatów na posłów, licznych racjonalizatorów, przewodników pracy, czołowych sportowców łódzkich i zasłużonych mistrzów sportu przybędą na wiec reprezentanci wojska i młodzieży szkolnej.

Na nasz konkurs sportowy pt. „Ile błędów posiada ten rysunek” otrzymaliśmy 2.927 odpowiedzi, ale niestety trafnych jedynie 7.

Jak się okazało, jedni nie zna ją obowiązujących przepisów piłkarskich, innych po prostu ponosiła fantazja przy odnajdywaniu błędów.

Czyż może być błędem, że sędzia jest wysoki? Nikt bowiem nie zna takiego przepisu, by np. 2,5-metrowy mężczyzna nie mógł pełnić roli arbitra.

Jeden z czytelników „odnalazł” piłkę na głowie fotoreportera filmowego, podczas gdy trzyma ją za sobą niewiasta znajdująca się na boisku, drugi dostrzegł u jednego z grających kolce na butach, zamiast kołków i to policzył za błąd. A przecież tego na rysunku nie ma. Jeszcze inny czytelnik uważa, że mę-

czyzna siedząca na trybunie za bramką ma za długą brodę. Byli i tacy, którzy dopatrywali się w zawodniku stojącym obok sędziego, iż przetrzeźnia arbitra.

Nie mogliśmy także uznać za słuszną odpowiedź jednego z uczniów, który dopatrywał się u sędziego na trybunie jedna pani „gryzie sąsiadowi kapełusz!

Nie jest błędem panujący chaos na boisku. Ileż to razy oglądaliśmy przecież takie sceny na prawdziwym meczu. Nie można również dopatrywać się braku bieżni wokół boiska, a byli i tacy, którzy uznali to za błąd.

Nie wszyscy biorący udział w konkursie wypisali również liczbami ilość błędów, wniosek stał prosty — niedokładnie przeczytali warunki naszego konkursu.

Błędów, jak podaliśmy, jest 13. Oto one:

- 1) sędzia bez gwizdka.
- 2) gracz z gwizdkiem na boisku.
- 3) fotoreporter filmowy i sprawozdawca radiowy na boisku.
- 4) zawodnik czytający książkę na boisku.
- 5) piłkarz z kijem hokejowym na boisku.
- 6) kobieta na boisku.
- 7) pies na boisku.
- 8) fotograf w bramce.
- 9) bramka przed linią bramkową.
- 10) informator z tablicą na boisku.
- 11) wyrzut z autu głową zawodnika.
- 12) dwunastu graczy (razem z bramkarzem) w koszulkach w paski.
- 13) źle oznaczone boisko (brak pola karnego, punktu karnego, chorągiewka na środku boiska, brak chorągiewki w rogu — to przecież jeden błąd).

Jedynie 7 czytelników rozważało w ten sposób konkurs i w drodze losowania nagrody otrzymali:

Piłka siatkowa — Łączkowski Zdzisław, Pabianice, Wysoka 2 m. 2.

Wiatrówka — Kęcka Barbarę, Łódź, Al. Kościuszki 99 m. 10.

Karta wolnego wstępu na zawody organizowane w roku 1952-53 przez Włókniarza — Jolanta Zawadzka, Łódź, Wierzbowa 34 m. 5.

Druga karta wolnego wstępu na zawody Włókniarza — Bielecka Wiesława, Łódź, Skrzywana 20.

Po dwa bilety na dzisiejszy występ „Mazowsza” przedstawienie wieczorowe wygrali — Zdzisław Gamoń, Pabianice, Karniszewska 19, Halina Marcinkowska, Łódź, Łakowa 10

m. 11 i Andrzej Turski, Łódź, Mielczarskiego 33.

Ponadto trzy nagrody pocieszenia za minimalną ilość błędów (czytelnicy byli najbliżsi dobrego rozwiązania) redakcja drogą losowania przyznała: Danucie Stobieckiej, Aleksandrówko koło Łodzi, ul. Kraszewskiego 10 — bezpłatny udział (dwuosobowy) w wycieczce do Sulejowa — nagroda PTT-K, Jerzemu Janiakowi, Łódź — Tuszyn-Las nr 316 bezpłatny udział (dwuosobowy) w wycieczce do Inowłódza oraz Józefowi Pisarkowi, Łódź, Myśliwska 9 m. 1 — bezpłatny udział (dwuosobowy) w wycieczce do Nieborowa.

Osoby, które wygrały bezpłatne bilety na występ „Mazowsza” zgłaszają się po ich odbiór w sekretariacie naszej redakcji w dniu dzisiejszym od godziny 9 do 17.

Pozostali zdobywcy nagród mogą je odebrać w sekretariacie redakcji, Łódź, ul. Piotrkowska 96, III piętro od poniedziałku (20. 10. br.).

### Kolczyński wycofał się z życia sportowego



A. Kolczyński

Antoni Kolczyński postanowił definitywnie wycofać się z czynnego życia sportowego. Kariera Kolczyńskiego była bardzo bogata. Zdobyl on w 1938 r. w Ameryce „złote rękawice”. W następnym roku w Dublinie Kolczyński wywalczył tytuł mistrza Europy.

Obecnie Kolczyński postanowił poświęcić się pracy inżynierskiej.

Karierze Kolczyńskiego przeszkodziła wojna. W 1939

był on w doskonałej formie i gdyby nie wojna, to niewątpliwie Kolczyński potrafiłby dla sportu polskiego zdobyć nie jeden laur sportowy.

### Kolarze uroczą zamykają sezon

W niedzielę kolarze kończą definitywnie tegoroczny sezon i jak to bywa zwykle, dokonują uroczystego jego zamknięcia.

Program uroczystości przedstawia się następująco: godz. 8 rano kolarze zbiorą się z rowerami w Parku Poniatowskiego, przy gmachu Filmu Polskiego, skąd z orkiestrą przemarszerują pod Pomnik Wdzięczności. Tam po okolicznościowym przemówieniu mistrzowie kolarzy Polski Bek, Borucz i Pijanowski złożą pod pomnikiem wieniec. Barwna defilada przemarszeruje ulicami: Mickiewicza, Alejami Kościuszki, Zamieniofa, Piotrkowską, Moniuszki, a sprzed gmachu MDK zawodnicy odjadą na rowerach przez ul. Narutowicza autostradą warszawską, gdzie na rozwidleniu szos za mostem o godz. 10 nastąpi start do wyścigu.

Program przewiduje wyścigi na 100 km dla zawodników I i II klasy mistrzowskiej, na 50 km dla klasy III, 30 km dla turystów zrzeszonych i niezrzeszonych oraz na 10 km dla kobiet zrzeszonych i niezrzeszonych.

Organizatorzy proszą zrzeszenia i kółka sportowe, by wydały polecenia swoim zawodnikom do wystąpienia na uroczystości w dressach z odznakami, oraz w koszulkach i szarfach mistrzowskich.

Przypominamy, że kolarze Włókniarza zdobyli w tym sezonie 6 tytułów mistrzów Polski.

### Reorganizacja

Zle się działa dotychczas w sekcji piłki ręcznej wśród koszykarzy łódzkiego Kolejarza.

Po postanowiono więc zwołać walne zebranie oraz dokonać wyboru nowego zarządu.

Zebranie odbędzie się jutro o godz. 14 w sali przy ul. Wieckowskiego 21.



Cieężko sapnąć międzynarodowy pociąg wtoczył się na dworzec Paris Nord. Tłum pasażerów z peronów odpłynął, w głąb oczekiwania na szych wybaczeń.

Zdawał sobie sprawę, że ma jedyną szansę i tel sznasy nie chciał utracić. Nie znał języka, a całym kierunkiem poszukiwań Sulińskiego była koperta z adresem nadawcy.

Pociąg wjechał dopiero następnego



dnia. Było więc trochę czasu. Agapit powiedział maszynistom o celu swej podróży, uwarłit to opowiedział o swoich przygodach w drodze, ci zgodzili się mu pomóc:

— Ja też nie znam dobrze Paryża, ale mam tu znajomych. Oni ci pomogą.

Wsiadł więc w taxi i udał się na jedno z robotniczych przedmieść. Rodzina Ludwiczaków była w komplecie. W zakładach, gdzie pracował emigrant Ludwi-



czak trwał już czwarty tydzień strajk.

Agapit słuchał o tym, jak kapitaliści wmagają swój wyzysk, jak francuska klasa robotnicza z nimi walczy, porównywał stosunki panujące w opuszczonej przed kilkoma dniami Polsce... Nie, tutaj też nie miał nic do roboty. Sytuacja wyglądała przecież niemal jak w kraju. Nie mógł się więc doczekać, kiedy będzie mógł spytać, jak dojechać do ulicy St. Honore, gdzie zatrzymał się Suliński.



Rozmowa przeciągała się. W końcu maszynista opowiedział o historii Agapita. Polecili go opiece Ludwiczaków, sam bowiem miał już wracać.

Następnego ranka Agapit obdarzony wskazówkami, planem narysowanym przez Ludwiczaka oraz kilkuset frankami, na które wymienił mu posiadane pieniądze maszynista — wykupił bilet i wąskimi schodami szedł do metro. Wsiadł i pilnie uważał na stacje.

### Groźny bokser Adolf Dymśa



### zmierzy swe siły z Kolczyńskim

Kolczyński w swoim życiu stoczył 372 walki bokerskie, a Adolf Dymśa zaledwie kilka i to ze swoją najmłodszą poeciachą.

Obaj są popularni. Zdawaliby się, że obaj nie będą mieli tremy przed obiektywami aparatów filmowych,

Dymśa zdradza niepokój. Dyskretnie zapytuje Kolczyńskiego, o wagę, formę itp. itp.

A peten werwy i optymizmu „Kolka” w odpowiedzi proponuje mu krótki sparring przed rozpoczęciem nakreśniania sceny.

Dymśa rezygnuje z rozgrzewki. Z dwójga zlego woli już walczyć na komendę reżysera.

Wreszcie zapalają się reflektory. Rozpoczyna się pierwsza próba. Atakuje Dymśa. Widać, że Dymśa ma gorętszą temperaturę, skoro uderzenia jego są coraz silniejsze, coraz bardziej soczyste. Kolczyński inkasuje to prawy sierp, to lewy prosty.

Czy Kolczyński przez trzy rundy okaże się w ringu tak godnym barankiem czy w pewnej chwili nie zapomni o tym, że porusza się przed obiektywem.

Takie to pytanie, przesładowe wszystkich. Nawet wielu spośród 1.500 statystów, którzy tworzą publiczność bokerską do filmu pt. „Jeden dzień w Warszawie”.

Pierwsza runda jest wyrównana. Reżyser każe publiczności nagradzać oklaskami Kolczyńskiego, bo to on jest bokserem z prawdziwego zdarzenia. A Dymśa? Ten jest wiecznie niezadowolony. Wszędzie udaje wielkiego mistrza. Walczy nonszalancko, sarkna na kierowników, wykrzywia usta, gdy spogląda na sędziów punktowych lub publiczność — słowem — zmanierowany do gruntu typ.

Wreszcie stop! Scena skończona. W hali sportowej na Widzewie gasną na chwilę reflektory. Cichną aparaty filmowe. Schodzą z ringu bohaterzy tej sceny. Obaj są zadowoleni, bo nie ma przecież powodów do żartów. Wiedzą dobrze, kto zwyciężył w tym wielkim pojedynku.

Na pożegnanie Dymśa szepce tylko do ucha swemu rywalowi:

— Kolka, nie zapominaj, że przekroczyłem już... trzydziestkę, a ty traktujesz mnie jak kandydata na mistrza Europy. Zareczęm słowem, że nie uszczęknę ani listka z twojego wienca stawy. Przecież nie wszyscy czołowi bokserzy świata kończą karierę sportową. Pod tym względem nie warto być wyjątkiem. w!

### Szymański coraz lepiej gra na szachownicy

W dziewiątej rundzie turnieju szachowego o mistrzostwo Polski w Katowicach rewelacyjny zawodnik łódzkiego Ognia — Szymański odniósł piękne zwycięstwo nad Gadalińskim (Włóknarz — Łódź).

Jest to po zwycięstwie nad mistrzem Polski Siliwą (Kraków) i mistrzem Gryńfeldem — jego trzeci cenny sukces. Witkowski (Łódź) zremisował z Gryńfeldem (W-wa), zaś Makarczyk pokonał Tarnowskiego z Krakowa.

Po dziewiątej rundzie turnieju prowadzi Siliwa (Kraków) — 7 i pół pkt., przed Makarczykiem (Łódź) — 7 pkt. i Gadalińskim — 6 pkt.

### Mistrzostwa bokerskie Europy odbędą się w Warszawie

Pisaliśmy w swoim czasie o zleceniu Polsce organizacji mistrzostw bokerskich Europy.

Mistrzostwa miały odbyć się we Wrocławiu. Projekt ten jednak upadł i przystąpiono już do prac organizacyjnych w Warszawie.

Wysłano już do poszczególnych państw zaproszenia do wzięcia udziału w mistrzostwach. Zorganizowane one będą w połowie maja 1953 r. w hali Mirowskiej w Warszawie.

### Raid pieszy

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w Łodzi organizuje w niedzielę 19 bm. Raid Pieszy. Trasy raidu będą prowadzić z Radogoszcza, Ozorkowa i Aleksandrowa do Luemierza.

Z Radogoszcza wyjdą zrzeszenia sportowe, z Aleksandrowa — wszystkie komisje turystyki kwalifikowanej przy PTTK oraz osoby indywidualne. Z Ozorkowa grupy z terenu Łęczycy i Ozorkowa.

Impreza ta zorganizowana została dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego. Niezależnie od zdobywania normy SPO z Marszów Jesiennych (tylko na trasie Radogoszcz — Probozeczewice) uczestnikom zalicy się przebyte km do Odznak Turystyki Pieszej.

### Kolejarz (Ł) - CWKS na plauście

Szermierze Kolejarza łódzkiego rozegrają w niedzielę, 19 bm. towarzyskie spotkanie z warszawskim CWKS. Mecz odbędzie się we wszystkich broniach: w szpadzie, szabli i florecie. Obie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach.

Początek zawodów o godz. 15.30 w sali Ognia przy ul. Zakątnej 82.

### Mecz żużlowy

W nadchodzącą niedzielę, na torze żużlowym w Łodzi odbędzie się towarzyski mecz reprezentacji motocyklowych Gwardii z Bydgoszczy i Ognia łódzkiego.

Gwardia wystąpi w składzie: Nazimek, Kurek, Malinowski, Białda, Garyantowicz, Jeżewski, Wierzychowski, Sander.

Ognio wystąpi w składzie: Pruchniak, Stawicki, Krajewski, Dylong, Puper, Salawa, Dziewulski.

Bilety sprzedawane są w MOI, przy ul. Piotrkowskiej 104 i Zakątnej 82.

Początek zawodów o godz. 14.20.

### Udany rewanż Gwardia (Kr) - CWKS 2:1

Mimo powszedniego dnia i wczesnej pory (godz. 14) rozpoczęcia meczu między krakowską Gwardią i CWKS zebrało się na boisku Gwardii kilkanaście tysięcy widzów.

Gwardia grała z wielką ambicją.

Chociaż przecież o wydobycie się z zagrożonego spadkiem (ostatniego miejsca w tabeli grupy II.

Piłkarzom Gwardii udało się to, gdyż odnieśli zwycięstwo 2:1 (1:0), zdobywając bramki przez Jaskowskiego w 26 min. przed przerwą i przez Mordarskiego z rzutu karnego w 24 min. po przerwie.

Wyrównując bramkę zdobył dla CWKS Sasiadek pięknym przetrztem nad wybierającym Jurowiczem.

Gra była bardzo zacięta, początkowo gwardziści atakowali przez 10 minut. Zdobyl nawet bramkę przez Patkóla w 24 min., jednak gwardzista był na pozycji spalonej i sędzia Żurek z Sosnowca bramki nie uznał.

Następny okres gry do przerwy wykazał lepszą grę zespołu CWKS, który jednak mimo dobrych ataków nie zdołał uzyskać bramki. Na przeszkodzie stanął dobrze broniący Jurowicz oraz obrońcy i pomoc Gwardii, którzy nie dopuszczali groźnych napastników CWKS do strzału.

Tabela po tym meczu przedstawi się następująco:

1) Ognio (Był.)	7	10	11:5
2) CWKS	7	8	15:7
3) Gwardia (Kr.)	7	7	9:12
4) Włóknarz (Ł.)	7	7	9:14
5) OWKS (Kr.)	7	5	7:9
6) Górnik (Rad.)	7	5	10:13

A. Targosz

### PREPARAT „VITA“ (29)